

patriota

biuletyn informacyjny Ligi Obrony Suwerenności **6/2013**

Jeżeli patriotyzm jest uczuciem narodowym, to nacjonalizm jest narodową myślą, która bez podłoża uczuciowego ani powstać, ani rozwinąć się nie może.

Zygmunt Balicki

W obronie życia i rodziny

26 maja 2013 roku, nieprzypadkowo w Dzień Matki, ulicami polskich miast przeszły Marsze dla Życia i Rodziny. Działacze Ligi Obrony Suwerenności wzięli udział w tej ogólnopolskiej inicjatywie, maszerując w Gdyni, Łęborku, Elblągu, Krakowie i Opolu. Zgadamy się z ideą przewodnią marszów tj. ochroną życia od poczęcia do naturalnej śmierci i obroną funda-

mentu każdego zdrowego społeczeństwa, którym jest rodzina. Dziś szczególnie musimy podkreślać jej prawidłową definicję, jako związku kobiety i mężczyzny, mając świadomość destruktywności nachalnej propagandy środowisk homoseksualnych i nihilistów domagających się legalizacji aborcji, czyli mówiąc wprost – możliwości mordowania niewinnych i pozostawa-

nia bezkarnym wobec prawa. Właśnie w odpowiedzi tym ludziom o wątpliwej moralności, dziesiątki tysięcy Polaków pojawiły się na ulicach przeszło stu miast. Warto dodać, że wiele osób spontanicznie dołączało do manifestantów.

ciąg dalszy na str.2

Wiwat 3 Maja!

Liga Obrony Suwerenności świętowała w całej Polsce z okazji kolejnej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Zorganizowaliśmy także własną manifestację w Gdańsku, w której udział wzięło ok. 150 osób. Akcję rozpoczęliśmy o godz. 14:00 na Placu Solidarności, pod pomnikiem Poległych Stoczniovców.



Wcześniej nasi pomorscy działacze wzięli udział w uroczystej mszy świętej, która miała miejsce w Bazylice Mariackiej. Na Placu Solidarności głównym mówcą był Przewodniczący LOS,

Wojciech Podjacksi, który w swoim przemówieniu poruszył m.in. kwestię uczczenia tego wyjątkowo ważnego dla Polaków święta oraz odniósł się do ogólnej sytuacji społeczno-politycznej naszego kraju. Obecni byli także dziennikarze TVP Gdańsk oraz Radia Gdańsk, którzy nagrali relacje z naszych obchodów. Warto dodać, że w Gdańsku jako jedyni wyszliśmy z inicjatywą uczczenia Święta Konstytucji, gdyż oficjalne obchody w województwie Pomorskim odbyły się w tym roku w Człuchowie.

ciąg dalszy na str.2

Porozumienie w Elblągu

Liga Obrony Suwerenności weźmie udział w przedterminowych wyborach samorządowych w Elblągu. Na mocy zawartego porozumienia nasz miejscowy Pełnomocnik, kol. Przemysław Piejdak, wystartuje do Rady Miejskiej z KW Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro z miejsca nr 2 w 2 okręgu wyborczym. LOS posiada własny program rozwoju Elbląga. Do jego głównych punktów należą m.in.: uproszczenie procedur administracyjnych i koncesyjnych oraz ulgi podatkowe dla przedsiębiorców aktywnych na elbląskim rynku pracy, likwidacja spółki "Aquapark", restrukturyzacja Urzędu Miejskiego, obniżka cen biletów komunikacji miejskiej, czy ścisła kontrola wydatków publicznych. Z całym programem można zapoznać się na stronie Okręgu Warmińsko-Mazurskiego LOS:

warmińsko-mazurskie.lospolski.pl

www.lospolski.pl - odwiedź nas już dziś!

W obronie życia i rodziny - c.d.

To właśnie przypadkowość i obecność w wielu miejscach jednocześnie tak bardzo odróżnia te manifestacje od bardziej medialnych, najczęściej kilkudziesięciosobowych, pochodów feministycznych, czy tzw. parad równości, w które angażowane są bardzo duże środki finansowe, na które zwożeni są odmieńcy z całej Europy. Aby przykuwając uwagę opinii publicznej, podać wszem i wobec zafalszowane informacje na temat swojej masowości i rzekomego poparcia społecznego. Choć oficjalnie mówią o równouprawnieniu, na przykładzie innych państw (np. Holandii) doskonale widać, że rzeczywista rozgrywka toczy się o nieuzasadnione przywileje.

Jesteśmy więc świadkami niebywalej sytuacji, która jest chyba dostatecznym dowodem na moralną zapaść naszego państwa – zwykli ludzie zaczynają manifestować swoją normalność, aby dać odpór deprawatorom. Nasza przewaga jest miazdząca pod każdym względem – ilościowym, jakościowym i przede wszystkim moralnym. Wszystko wskazuje na to, że jest

to dopiero początek drogi normalnych ludzi w obronie życia i rodziny. Głównym zagrożeniem jest rutyna i brak czujności – ludzie po drugiej stronie barykady skuteczniają bowiem goebbelsowską zasadę, że kłamstwo powtarzane tysiąc razy staje się prawdą.



Dlatego musimy dać im jasną odpowiedź. Brońmy normalności i nie dajmy się zastraszyć garstce cudaków, chcących zaspokajać swoje dziwne żądze w majestacie prawa. To właśnie poczucie moralności odróżnia ludzi od innych gatunków i jest wyznacznikiem człowieczeństwa. Nihilistyczne żądze pozostawmy więc tym, którzy chcą pozostać na marginesie społeczeństwa, a nie przyczyniać się do rozwoju gatunku ludzkiego.

Rafał Żak

Wiwat 3 Maja! - c.d.

Podobnie było w Krakowie, gdzie zamiast Wojewody Małopolskiego, organizacją uroczystości zajęły się lokalne organizacje patriotyczne, w gronie których znaleźli się małopolscy działacze LOS z pełnomocnikiem Pawłem Kuklą na czele. Po mszy w Katedrze Wawelskiej uczestnicy przeszli Drogą Królewską na Plac Jana Matejki, aby złożyć wieńce na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Naszą obecność na tej uroczystości podkreślił kol. Kukla, wygłaszając okolicznościowe przemówienie, za które został nagrodzony przez uczestników gromkimi brawami. W uroczystościach wzięło udział ok. 1000 osób.

W miejskich obchodach z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Łęborku, wzięła udział lokalna grupa naszych działaczy pod przewodnictwem kol. Jarosława Grynia. W samo południe rozpoczęła się msza święta w kościele NMP Królowej Polski, po której odbyła się dalsza część uroczystości. Działacze LOS reklamowali wśród mieszkańców Łęborka nasz

Ruch, spotykając się z dużą życzliwością.

Niezwykłe różnorodne uroczystości miały miejsce w Białymstoku, gdzie oprócz nabożeństw odprawionych w kościołach rzymskokatolickim i prawosławnym oraz modlitwy w Domu Kultury Muzułmańskiej, odbyły się pokazy sprzętu wojskowego oraz sprawności kawaleryjskiej. W głównych obchodach przy pomniku Marszałka Piłsudskiego na Rynku Kościuszki, wzięli udział białostoccy działacze LOS, którym przewodził kol. Andrzej Grabowski. Pomimo niesprzyjającej pogody udało im się dotrzeć do końca, kiedy to złożyli kwiaty pod monumentem.

Uroczystości w Bydgoszczy miały miejsce na Starym Rynku. Rozpoczęły się o godz. 11.00 uroczystą mszą świętą, której przewodniczył biskup Jan Tyrawa. Po odegraniu hymnu państwowego, podniesieniu flagi na maszt i oficjalnych wystąpieniach, odbył się pokaz musztry paradnej. Kilka pieśni patriotycznych wykonała Orkiestra Wojskowa. O godz. 13.00 wystąpił

Obciach

To, że notowania Platformy w sondażach pikują w dół już chyba nikogo nie dziwi, jednak słowa szefa "ludowców", Janusza Piechocińskiego, wypowiedziane w wywiadzie dla PAP-u, powinny zmusić do konstatacji. Dlaczego do takich wniosków władze naszego kraju dochodzą tak późno? A jest to przecież koalicjant w rządzie platformianych nieudaczników. Zacytujmy więc słowa lidera PSL: "Nasz elektorat się wykrusza. Musimy szukać nowej niszy. Trudno nam było walczyć o nastawiony rozszczeniowo elektorat PiS. Łatwiej o głosy przedsiębiorców, których Platforma mocno rozczarowała. Kiedyś posłowie PO mogli się chwalić w kręgach biznesowych, z jakiej są partii. Teraz to raczej obciach". My od siedmiu lat z górą mówimy, że to nie tylko obciach, ale i żenada.

Homo-Łódź tonie w głupocie

Na jesieni ubiegłego roku łódzka Fabryka Równości, organizacja reprezentująca tamtejsze środowiska mniejszości seksualnych, wypuściła pierwszą w Polsce kartę rabatową dla gejów i lesbijek o nazwie Queercard. Jej posiadacze uzyskują od złotówki do 10% zniżki w "zaprzyjaźnionych" lokalach. Karta wydawana jest wszystkim chętnym i nikt nie pyta o orientację seksualną. Otrzymało ją już ponad 1,5 tys. osób. Jest to kolejny niebezpieczny element homopropagandy, gdyż ciężka sytuacja materialna wielu ludzi może skłonić ich do nieświadomego wsparcia tego światopoglądu. W ten sposób garstka zamożniejszych odmieńców jest w stanie zrobić z siebie znaczącą i oczywiście uciskaną mniejszość. Oby nie skończyło się tak jak w Amsterdamie, gdzie "nietolerancyjni" są eksmitowani z własnych posiadłości za niepoprawne poglądy. Czekamy teraz na zniżki dla pedofili, zoofili i gwałcicieli. Zgodnie z zasadą - im bardziej jesteś nienormalny, tym więcej ci się należy!

Zespół Pieśni i Tańca "Ziemia Bydgoska". Nasi działacze pod kierownictwem Ryszarda Streicha rozdawali zebrany ulotki reklamujące LOS i przybliżali szczegóły naszej działalności.

Obchody 222. rocznicy Konstytucji 3 Maja w Elblągu, rozpoczęły się o godz. 13.00 mszą za Ojczyznę w Katedrze św. Mikołaja. Po jej zakończeniu przedstawiciele lokalnych organizacji patriotycznych złożyli kwiaty pod znajdującym się nieopodal pomnikiem Jana Pawła II. Dalsza część uroczystości odbyła się pod Bramą Targową, gdzie miał miejsce krótki występ Orkiestry Garnizonowej Wojsk Lądowych w Elblągu oraz szereg atrakcji w wykonaniu harcerzy i aktorów Teatru im. Aleksandra Sewruka. Na miejscu obecni byli także miejscowi działacze LOS z pełnomocnikiem Przemysławem Piejdakiem na czele.

Działacze Ligi Obrony Suwerenności z Okręgu Mazowieckiego także wzięli udział w obchodach 222. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, które odbyły się w stolicy. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 12.00 na Placu Zamkowym, skąd uczestnicy przemarszerowali w kierunku Pałacu Prezydenckiego przy asyście Kompanii Reprezentacyjnej oraz Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego im. gen. Józefa Wybickiego. Naszej

delegacji przewodniczył kol. Marek Moczulski.

Uroczystości we Wrocławiu rozpoczęły się złożeniem wieńców pod pomnikiem przy Panoramic Raclawickiej. Pół godziny później uczestnicy przeszli spod Rotundy do Katedry Wrocławskiej św. Jana Chrzciciela, gdzie odbyła się uroczysta msza. Podczas przemarszu uczestnikom towarzyszyła kompania Wojska Polskiego i Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Tutaj także była obecna delegacja naszych działaczy na czele z kol. Jeremim Tomczakiem.

Uroczystą mszą w Bazylice Archikatedralnej rozpoczęły się łódzkie uroczystości. Kontynuacja miała miejsce przed Grobem Nieznanego Żołnierza, gdzie dokonano uroczystej zmiany warty i odbył się apel poległych. Całość zakończyło złożenie wieńców.

Opolskie uroczystości rozpoczęły się w katedrze o godz. 10.30. Godzinę później, przy akompaniamencie orkiestry i asyście szwadronu kawalerii, manifestanci przeszli pod pomnik "Bojownikom o Polskość Śląska Opolskiego". Następnie miały miejsce okolicznościowe wystąpienia oraz złożono wieńce. Nasi opolscy działacze brali czynnie udział w tych obchodach, godnie wypełniając swój patriotyczny obowiązek wobec Ojczyzny.

Przez różowe okulary

Prezydent Komorowski, poza notorycznie popełnianymi gafami, słynie ostatnimi czasy także z organizacji różnorodnych marszów. Zorientowawszy się jak wielkim sukcesem okazała się inicjatywa Marszu Niepodległości, począł organizować własne pochody. Skopiowany żywcem pomysł z 11 listopada okazał się jednak niewypałem, a frekwencja wynosząca na nim ok. 500 osób poskutkowałą rychłą zmianą frontu przez głowę państwa. Nie udało się "podkraść" patriotów, to może uda się "postępowcami"? Oto więc Bronisław Komorowski ostentacyjnie zaprosił do, pozwolę sobie zacytować, "wspólnego, radosnego marsza" w Święto Flagi... bez flagi. Zamiast biało-czerwonych barw stołeczny pochód zapełnił się różowymi flagami i balonikami przyozdobionymi karykaturą



białego orła, a clue programu stanowił orzeł z czekolady (nieoficjalne źródła twierdzą, że niejadalny). Hasło przewodnie imprezy - "Orzeł może". Cokolwiek to znaczy. Uczestnicy "marsza" jak dzikusy biegali w poszukiwaniu ulotek zrzucanych z radzieckiego heli-

Pokaz normalności

17 maja, w tzw. międzynarodowy dzień walki z homofobią, mieszkańcy Tbilisi przegonili homoseksualistów manifestujących na ulicach gruzińskiej stolicy. Na czele kontrdemonstracji stanęli prawosławni duchowni. Manifestacja zbrojeńców, żądających społecznej akceptacji dla swoich praktyk oraz prawa do adopcji dzieci, nie spotkała się z aprobatą mieszkańców Tbilisi. Ok. 30 tysięcy osób wyszło na ulice stolicy Gruzji, aby przegonić na "cztery wiatry" garstkę paradyjących cudaków, najwyraźniej zbyt rozzuchwalonych bezkarnymi poczynaniami swoich odpowiedników z "postępowych" krajów. Wypada sobie tylko życzyć, aby w Polsce także zrozumiano, że skoro homoseksualiści mogą publicznie przedstawiać swoje racje, to tym bardziej ma do tego prawo pozostała, miążdżąca większość naszego społeczeństwa.

Zamieszki w Szwecji

Już od kilku dni przez spokojną dotąd Szwecję przelewa się fala agresji i nienawiści skierowanej wobec tego kraju, która inicjowana jest przez młodych bandytów wywodzących się z muzułmańskich środowisk imigranckich. Rewolta rozpoczęła się w Sztokholmie zastrzeleniem przez policję 69-letniego osobnika, uzbrojonego w maczetę, który postanowił rozpocząć wojnę z niewiernymi - dżihad, atakując nią niewinnych ludzi na ulicach. Dla imigrantów z krajów muzułmańskich był to doskonały powód do zdemolowania budynków użyteczności publicznej, plądrowania sklepów, palenia samochodów i atakowania policji, czyli dokonania zamachu na istniejący porządek publiczny. Oprócz Sztokholmu awantury błyskawicznie rozlały się po kolejnych miastach Szwecji, w których są liczne skupiska muzułmanów m.in. w Malmo, Oerebro, czy Soadertaelje. Wszystko to oglądaliśmy już we Francji, Wielkiej Brytanii, czy Danii i, jak zawsze w takich przypadkach, akty bandytyzmu i zdziczenia tłumaczone są przez media bezrobociem oraz brakiem zainteresowania ze strony rządu losem imigrantów.

koptera, których określoną ilość można wymienić na kubki, okulary i tym podobne bzdety. A wszystko to odbywało się pod patronatem "Białego Domu", bo prezydent także może. Na przykład hańbić symbole narodowe w święto państwowe bez żadnych konsekwencji. Co ciekawe, jeszcze pół roku temu obóz prorządowy joczył jedynie o "odradzaniu się faszyzmu" i "zawłaszczaniu

niem symboli narodowych przez faszystów". Dzisiaj te same osoby kwestionują już wagę naszej narodowej symboliki, próbując zastąpić ją pstrokatą tandetą. Ale to wszystko jest nieistotne. Przecież i tak wszystkiemu winna jest "pełna nienawiści" prawica i Jarosław Kaczyński...

Przemysław Piejdak

Piknik z TV Trwam



19 maja zwolennicy niezależnych mediów z całego Mazowsza, zjechali do Warszawy na piknik z TV "Trwam". Wzięli w nim udział także działacze Ligi Obrony Suwerenności, którym przewodził mazowiecki Pełnomocnik, kol. Marek Moczulski. Manifestacja miała inną formę niż doskonale nam już znane przemarsze ulicami miast.

Zgromadzeni na Placu Zamkowym uczestnicy demonstracji mieli okazję wysłuchać okolicznościowych przemówień, a także licznych koncertów, w tym m.in. muzyki greckiej. Miejsce manifestacji pozwoliło także zwrócić uwagę zagranicznym turystom na dyskryminację TV "Trwam" przez polski rząd. Nasi działacze wielokrotnie tłumaczyli gościom z zagranicy motyw manifestacji patriotycznej w stolicy Polski. Dla Holendrów, Portugalczyków, czy Włochów jest nie do pomyślenia, aby w demokratycznym państwie nie dawać milionom ludzi tego, czego chcą. Nasi zagraniczni goście z pewnością nie wywozili dobrego zdania o stanie polskiej demokracji, która zdaje się być jedynie przysłowiowym "picem na wodę".

RUSZYŁA NOWA STRONA LOS!

Jest nam niezmiernie miło zaprezentować Państwu nową stronę internetową naszej organizacji. Strona jest dostępna pod starym adresem www.lospolski.pl. Gorąco zachęcamy do odwiedzin!



REDAKCJA

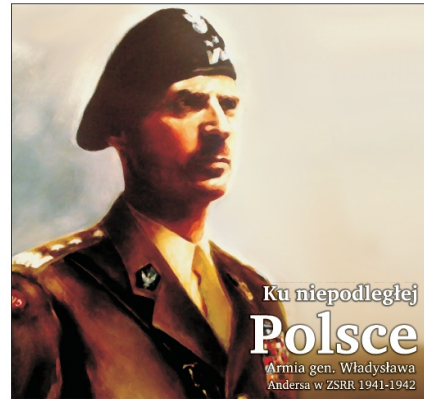
REDAKTOR NACZELNY
Przemysław Piejdak
WSPÓŁPRACOWNICY
Rafał Żak
Maciej Urbański
Liliana M. Szczepkowska
Wojciech Goźliński
Paweł Kukła

Dekomunizacja po węgiersku

Węgierski parlament Országgyűlés pod koniec kwietnia przyjął ustawę dekomunizacyjną, zabraniającą propagowania w przestrzeni publicznej symboli komunistycznych. Odniosło to natychmiastowy skutek w postaci zmiany nazwy przez Komunistyczną Partię Pracujących, która podczas nadzwyczajnego zjazdu zmieniła nazwę na Węgierską Partię Robotniczą. Ugrupowanie to ma co prawda marginalne poparcie, ale liczą się zasady. U nas, pomimo konstytucyjnego zakazu propagowania komunizmu, wciąż legalnie istnieje chociażby Komunistyczna Partia Polski, a setki miast szpecą ulice i pomniki upamiętniające komunistycznych zbrodniarzy. Konkretnymi przykładami można by sypać jak z rękawa, co jest najlepszym przykładem na potrzebę dokonania faktycznej dekomunizacji i odesłania "czerwonych" na śmietnik historii, zastępując ich prawdziwymi, zapomnianymi bohaterami, takimi jak Orleń Lwowski czy Żołnierze Wykłęci.

P O L S K I SZANIEC

2/2013 • Rok XIII • Pismo narodowo-patriotyczne • Cena 5,50 zł (w tym 5% VAT)



Ku niepodległej Polsce
Armia gen. Władysława Andersa w ZSRR 1941-1942



Zasadnicze przyczyny kryzysu gospodarczego w Polsce (cz. 2)
O szacunku słów kilka • Jobbik - węgierska nadzieja

ADRES REDAKCJI

Liga Obrony Suwerenności
80-308 Gdańsk
ul. Wita Stwosza 73p. 1/2

KONTAKT

tel. 501 813 770
mail: info@lospolski.pl